

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Andrzej Stępka

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Elżbieta Wawer

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie K. M.

skazanego z art. 148 § 2 pkt 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 26 lutego 2020 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego na
niekorzyść skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 18 stycznia 2019 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Ś.

z dnia 28 sierpnia 2018 r., sygn. akt III K (...),

1. oddala kasację;

**2. wydatkami za postępowanie kasacyjne obciąża Skarb
Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ś. wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2018 r., sygn. K (...) w oparciu o ujawniony w toku rozprawy materiał dowodowy ustalił, że oskarżony K. M.

w dniu 9 stycznia 2017 roku w Z. województwa (...), działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonej A. B. i ze szczególnym okrucieństwem przejawiającym się w ilości spowodowanych obrażeń ciała oraz sile z jaką były zadawane uderzenia, zadał jej posługując się dwoma nożami co najmniej 118 ciosów w różne części ciała, czym spowodował zgon pokrzywdzonej, tj. uznał oskarżonego K. M. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę dożywotniego pozbawienia wolności;

- na podstawie art. 77 § 2 k.k. zastrzegł, że oskarżony będzie mógł skorzystać z warunkowego przedterminowego zwolnienia nie wcześniej niż po odbyciu 40 (czterdziestu) lat pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności zaliczył okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 9 stycznia 2017 roku do dnia 28 sierpnia 2017 roku;
- na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek i zarządził zniszczenie dowodów rzeczowych;
- zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania oraz zwolnił go od opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, który zarzucił orzeczeniu Sadu I instancji:

- rażącą niewspółmierność kary, polegającą na wymierzeniu oskarżonemu kary dożywotniego pozbawienia wolności na zasadach ogólnych określonych w art. 53 k.k., z pominięciem szczególnych dyrektyw wymiaru kary i prymatu celu wychowawczego wobec młodocianego wynikających z art. 54 § 1 k.k. oraz nieuwzględnienie w dostatecznym stopniu przy orzekaniu o karze okoliczności łagodzących ustalonych przez Sąd przez przecenienie znaczenia ustalonych w sprawie okoliczności obciążających, zaś niedocenienie wymowy i znaczenia ustalonych okoliczności łagodzących,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, iż w przedmiotowej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, w związku z którym Sąd wymierzając karę pozbawienia wolności w oparciu o art. 77 § 2 k.k. wyznaczył surowsze ograniczenie

do skorzystania przez oskarżonego z warunkowego zwolnienia, inne niż przewidziane w art. 78 § 3 k.k., podczas gdy jego postawa, właściwości i warunki osobiste takie jak uprzednia niekaralność, dobra opinia środowiskowa, samodenuncjacja, zachowanie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, przyznanie się do przestępstwa, uzasadniają przekonanie, iż odbycie przewidzianego ustawą limitu kary, będzie wystarczające dla zmiany dotychczasowej postawy życiowej K. M.

Obrońca oskarżonego wniósł o zmianę wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary pozbawienia wolności oraz uchylenie pkt II wyroku.

Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu wniesionej apelacji, w dniu 18 stycznia 2019 roku, sygn. II AKa (...):

- zmienił zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego K. M. w ten sposób, że za przypisaną mu zbrodnię, na podstawie art. 148 § 2 pkt 1 k.k. wymierzył mu karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności, a ponadto na podstawie art. 77 § 2 k.k. zastrzegł, że oskarżony będzie mógł skorzystać z warunkowego przedterminowego zwolnienia nie wcześniej niż po odbyciu 20 (dwudziestu) lat pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 9 stycznia 2017 roku do dnia 18 stycznia 2019 roku;
- zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaliczając wydatki związane z tym postępowaniem na rachunek Skarbu Państwa.

Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. i art. 523 § 1a k.p.k. zaskarżył kasacją powyższy wyrok wyłącznie w części zmieniającej orzeczenie o karze pozbawienia wolności, na niekorzyść K. M. Autor kasacji zarzucił rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec K. M. za przypisaną mu zbrodnię zabójstwa, obniżonej w toku kontroli odwoławczej przez Sąd Apelacyjny z dożywotniego pozbawienia wolności do dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności, wyrażającą się w nieprawidłowym nadaniu bezwzględno prymatu wychowawczym celom kary, nienależytym uwzględnieniu wszystkich okoliczności obciążających, istotnych dla wymiaru kary w tym zwłaszcza

szczególnie wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu i wyjątkowo dużego stopnia jego zawinienia, przejawiającego się w podjęciu z zaskoczenia, z zamiarem bezpośrednim zamachu na życie bezbronnej pokrzywdzonej, premedytacji w dążeniu do realizacji zamiaru zabójstwa, polegającego na co najmniej dwukrotnym ponawianiu zamachu, używaniu dwóch noży, zadaniu nimi co najmniej 118 ciosów (...) - podjętym z błahego powodu, tj. zazdrości, nie wzięciu pod uwagę zachowania oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa, polegającego na używaniu wobec pokrzywdzonej przemocy fizycznej i psychicznej oraz grożeniu już w przeszłości nożem, a nadto zachowania po popełnieniu zbrodni, pozbawionego przejawów jakiejkolwiek refleksji w związku z pozbawieniem życia 19 letniej A. B., oraz przejawów jakiejkolwiek skruchy, zbagatelizowaniu cech wynikających z opinii sądowo - psychiatrycznych i psychologicznych takich jak: egocentryzm, silna koncentracja na własnej osobie, skłonność do wypierania negatywnych emocji, złości i agresji, trudności z kontrolowaniem własnej impulsywności, niska odporność na działanie sytuacji stresogennych, obarczanie innych odpowiedzialnością za swe problemy, nieufność, podejrzliwość, skłonność do zalegania afektu, których należyte uwzględnienie winno prowadzić do uznania, że kara 25 lat pozbawienia wolności za popełnioną ze szczególnym okrucieństwem zbrodnię zabójstwa młodej kobiety jest karą rażąco niewspółmiernie łagodną i nie spełnia wymogów prewencji indywidualnej, jak też przeczy względom na społeczne oddziaływanie kary, które przemawiają za potrzebą orzeczenia wobec K. M. kary dożywotniego pozbawienia wolności i wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego wniesiona na niekorzyść skazanego K. M. nie okazała się zasadna, a zamieszczony w niej zarzut rażącej niewspółmierności kary wymierzonej temu skazanemu – nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd Najwyższy nie podzielił przekonania skarżącego co do tego, że Sąd Apelacyjny w (...) orzekł wobec ówczesnie oskarżonego K. M. karę dwudziestu

pięciu lat pozbawienia wolności w wyniku „*nieprawidłowego nadania bezwzględnego prymatu wychowawczym celom kary*”.

W świetle ugruntowanego orzecznictwa sądowego za represję rażąco niewspółmierną uznaje się taką karę, która - pomijając dyrektywy wymiaru kary - w sposób istotny lub wręcz drastyczny odbiega od tej, jaką należałoby wymierzyć przy uwzględnieniu okoliczności przedmiotowych charakteryzujących czyn przypisany sprawcy oraz podmiotowych, związanych z jego osobą. Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi bowiem o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, że karę dotychczas wymierzoną można byłoby określić - również w odbiorze zewnętrznym - jako rażąco niewspółmierną, tzn. niewspółmierną w stopniu nie pozwalającym na jej akceptację.

W realiach tej sprawy, nie ulega wątpliwości, że karę 25 lat pozbawienia wolności wymierzoną K. M. nie sposób ocenić jako karę niewspółmiernie rażąco łagodną.

Prawdą jest, że Sąd Apelacyjny, orzekając karę w powyższym wymiarze, w motywach swego rozstrzygnięcia silnie eksponował argument odwołujący się do rozwiązania ustawowego, z którego miałyby wynikać, iż w przypadku sprawców młodocianych, jakim jest skazany K. M., wymierzając karę sąd kieruje się przede wszystkim tym, aby sprawcę takiego wychować (art. 54 § 1 k.k.). Nie oznacza to jednak, że inne dyrektywy zostały pominięte. Trudno natomiast uznać, aby odwołanie się do jednoznacznej i kategorycznej dyrektywy ustawowej, było owym nieprawidłowym nadaniem jej bezwzględnego prymatu w sytuacji, gdy temu młodocianemu sprawcy wymierzono jedną z dwóch szczególnych kar pozbawienia wolności, tj. poza jej podstawowymi granicami.

W świetle zasad wykładni językowej nie może też budzić wątpliwości, że posłużenie się w dyspozycji art. 54 § 1 k.k. zwrotem „*przede wszystkim*” oznacza, że z całego zbioru okoliczności branych pod uwagę wybiera się taki obiekt, który zajmuje najwyższą pozycję w hierarchii (por. A. Kisiel: Wstępna analiza jednostki *przede wszystkim* na tle właściwości ciągów *nade wszystko* i *ponad wszystko*. *Linguistica Copernicana*. Nr 1 (1)/2000, s. 107). Podkreślić trzeba przy tym, że akurat w tej sprawie zagadnienie statusu skazanego K. M. jako młodocianego, z

punktu widzenia orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności nie ma zresztą aż takiego znaczenia, jak by to miało wynikać z wywodów zaprezentowanych w kasacji, o czym będzie niżej mowa.

Można natomiast zgodzić się z tezą skarżącego co do tego, że orzekając karę w granicach swobodnego uznania, sąd powinien mieć na względzie wszystkie dyrektywy wymiaru kary określone przez ustawodawcę w art. 53 kk, wziąć pod uwagę istniejące w sprawie okoliczności łagodzące i obciążające oraz dokonać ich rzetelnej oceny.

Dodać przy tym trzeba, że w orzecznictwie sądowym niejednokrotnie zwracano już uwagę na to, iż „artykuł 54 § 1 k.k. nie eliminuje zasad wymiaru kary określonych w art. 53 k.k., a jedynie na pierwszym miejscu spośród wymienionych w tym przepisie dyrektyw stawia względy wychowawcze. Zatem status *młodocianego* i „*względy wychowawcze*”, nie mają samodzielnego bytu jako podstawa szczególnego kształtowania wymiaru kary (złagodzenia kary), a stanowią jedynie punkt wyjściowy i muszą być zestawione z pozostałymi okolicznościami podmiotowymi i przedmiotowymi mającymi znaczenie dla wymiaru kary. Przy czym istotnymi przesłankami przy ustaleniu kary młodocianemu sprawcy winien być stopień jego zdemoralizowania, tryb życia przed popełnieniem przestępstwa, zachowanie po, motyw i sposób działania. Czynniki te mogą przeważać tak dalece, że zasadne będzie wymierzenie nawet bardzo młodemu wiekiem sprawcy kary w górnych granicach ustawowego zagrożenia” (tak SA w (...)) w wyroku z dnia września 2017 r., sygn. akt II AKa 251/17).

Co równie przy tym istotne, *„przepis art. 54 k.k. nie zawiera dyrektywy pobłażliwego, czy nawet łagodnego traktowania sprawców, a więc wynikające z tej szczególnej dyrektywy wymiaru kary pierwszeństwo celów wychowawczych nie oznacza nakazu orzekania wobec takich sprawców kar łagodnych”* (tak SA w Warszawie w wyroku z dnia 6 listopada 2015 r., sygn. akt II AKa 306/15, Lex nr 1950287). Innymi słowy, prawidłowa wykładnia art. 54 § 1 k.k. nie pozwala w szczególności na rezygnację z ustawowych dyrektyw wymiaru kary, a jedynie na pierwszym miejscu – spośród dyrektyw określonych w art. 53 k.k. stawia względy wychowawcze (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 maja 2005 r., II KK 454/04). Położenie akcentu na prewencję specjalną nie eliminuje zatem wcale

ogólnego wymagania kierowanego do sądu, zgodnie z którym wymierzona sprawcy – również młodocianemu – kara powinna odpowiadać stopniowi jego winy i społecznej szkodliwości czynu, a także względom prewencji generalnej, rozumianej jako kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa (szerzej – A. Kania: Rola celów wychowawczych w procesie wymiaru kary młodocianym sprawcom przestępstw (art. 54 § 1 k.k. Uwagi na tle poglądów orzecznictwa. *Ius Novum*. N 1/2016).

Tymczasem, zdaniem skarżącego, taki właśnie, jak to określono w kasacji charakter bezwzględny, miał nadać Sąd Apelacyjny dyrektywie wychowawczego oddziaływania, modyfikując karę orzeczoną w niniejszej sprawie.

Zdaniem Sądu Najwyższego, taka ocena w realiach tej sprawy nie jest trafna. Kara 25 lat pozbawienia wolności wymierzona K. M. w należyty sposób realizuje postulat kary współmiernej i sprawiedliwej, niezależnie od argumentacji Sądu Apelacyjnego, eksponującej w pierwszym rzędzie aspekt wychowawczy i wcale nie wykazuje cech rażącej łagodności.

Przypomnieć trzeba, że w ramach sankcji przewidzianej przez ustawodawcę za taki typ kwalifikowanego zabójstwa jaki przypisano skazanemu w tej sprawie, wymierza się karę pozbawienia wolności w granicach od 12 lat do lat 15 oraz dwie kary wyjątkowe, tj. karę 25 lat pozbawienia wolności i dożywotniego pozbawienia wolności. Gdyby za zbrodnię zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem ustawodawca uznawał za jedynie słuszne wymierzanie kary dożywotniego pozbawienia wolności, to do tej właśnie kary ograniczyłby katalog sankcji. Obecne ustawodawstwo takiego rozwiązania w postaci sankcji bezwzględnie oznaczonej, nie przewiduje, a więc przy kształtowaniu rozmiaru represji karnej stosowanej wobec konkretnego sprawcy czynu zabronionego – również tej kategorii przestępstw – mają zastosowanie w pełnym zakresie wszystkie przesłanki wymiaru kary określone w ustawie.

Stosownie do dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k., który autor kasacji uczynił punktem odniesienia w swojej argumentacji – w opozycji do dyrektywy z art. 54 k.k. – podkreślanej przez Sąd Apelacyjny w (...) orzekający w tej sprawie, przy kształtowaniu rozstrzygnięcia o karze uwzględnić należy zarówno stopień szkodliwości społecznej czynu, motywację i sposób zachowania sprawcy

oraz rozmiar ujemnych następstw wynikających z przestępstwa, jak i cele zapobiegawcze i wychowawcze, sposób życia sprawcy przed popełnieniem przestępstwa i jego zachowanie po jego popełnieniu, właściwości i warunki osobiste sprawcy.

W przywołanym przepisie nie została w żaden sposób określona hierarchia tych okoliczności i ich konkretny wpływ na wymiar kary. Zarazem jednak nie można, tak jak to czyni skarżący twierdzić, że należy brać pod uwagę tylko okoliczności obciążające, a odmówić jakiegokolwiek znaczenia okolicznościom mającym wydźwięk pozytywny.

Jest oczywiste, że zbrodnia zabójstwa i to popełniona w warunkach typu kwalifikowanego, charakteryzuje się szczególnie wysokim - jeżeli wręcz nie najwyższym - stopniem społecznej szkodliwości. Godzi bowiem w najcenniejsze dobro, jakim dysponuje człowiek. Do jej istoty należy gwałtowne pozbawienie życia pokrzywdzonego, zamiar bezpośredni dokonania zabójstwa, a także sposób działania wykraczający poza potrzebę realizacji tego zamiaru i połączony z zadawaniem cierpień zbędnych dla samego pozbawienia życia. Wszystkie te cechy związane z czynem przypisanym skazanemu K. M. zostały przez autora kasacji potraktowane jako przesłanki wymierzenia mu kary eliminacyjnej dożywotniego pozbawienia wolności, choć tak naprawdę to one w decydującym zakresie determinowały przypisanie mu zbrodni typu kwalifikowanego z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. Zatem, odwołanie się do tych samych okoliczności jako argumentów uzasadniających tezę o niewspółmierności orzeczonej kary 25 lat pozbawienia wolności, trzeba było ocenić jako próbę ponownego wykorzystania tych samych elementów strony przedmiotowej i podmiotowej: raz jako podstawy do przypisania zbrodni typu kwalifikowanego, a następnie jako determinantów mających uzasadnić zastosowanie najwyższego wymiaru kary. Zabieg taki nie zasługiwał na akceptację, natomiast w pozostałych wywodach nadzwyczajnego środka zaskarżenia trudno natomiast było – realiach tej sprawy – znaleźć przekonujące argumenty uzasadniające sięgnięcie po karę eliminacyjną.

Nie można bowiem racjonalnie twierdzić, że bez znaczenia dla wymiaru kary pozostają takie okoliczności, jakie zostały ustalone w tej sprawie w odniesieniu do skazanego K. M. Należą do nich:

- dotychczasowa niekaralność,
- brak przejawów demoralizacji,
- młodociany wiek i niedojrzała osobowość,
- zachowanie po popełnieniu przestępstwa w postaci zgłoszenia się na policję, złożenia wyjaśnień i konsekwentnego przyznawania się do popełnienia czynu w toku całego procesu,
- chociaż to może być trudne do zaakceptowania dla osób bliskich pokrzywdzonej, ale również ocena stopnia szczególnego okrucieństwa stanowiącego znamię kwalifikujące może być stopniowalna. Nawet okrutne – w rozumieniu przepisu art. 148 § 1 pkt 2 k.k. – pozbawienie życia może być gwałtowne i niemal natychmiastowe (jak w tej sprawie), ale może być znacznie rozciągnięte w czasie, co w sposób zupełnie zasadniczy zwiększa cierpienia osoby pokrzywdzonej.

Podkreślenia również wymaga, że przychylenie się do poglądu, iż wobec skazanego K. M. powinna zostać orzeczona kara dożywotniego pozbawienia wolności, oznaczałoby odrzucenie wszystkich innych dyrektyw wynikających z treści art. 53 k.k. i zdeterminowanie wymiaru kary wyłącznie przedmiotowymi elementami jego zachowania.

W szczególny sposób nie zasługiwała na podzielenie próba zdezwuowania znaczenia niekaralności skazanego w chwili popełnienia przypisanego mu czynu. Jak wynika z przeprowadzonych badań, szczególną cechą młodocianych sprawców zabójstw skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności była ich uprzednia karalność sięgająca 64%, z czego 2/3 poniosło już wcześniej odpowiedzialność prawną jako nieletni (por. T. Bulenda, J. Klimczak, D. Woźniakowska-Fajst: Młodzi zabójcy skazani na karę dożywotniego pozbawienia wolności – sylwetka, czyn, polityka karania. Przegląd Więziennictwa Polskiego, nr 95, Warszawa 2017, s. 11).

Podkreślić też trzeba, że w odniesieniu do skazanego K. M. nie stwierdzono objawów demoralizacji spotykanych w tej grupie wiekowej. Tymczasem, to właśnie ten element jest bardzo często eksponowany, jako czynnik o zasadniczym znaczeniu, przemawiający za zastosowaniem kary dożywotniego pozbawienia

wolności wobec młodocianych sprawców zabójstw popełnionych w warunkach typów kwalifikowanych.

Podobnie, nie przekonuje dążenie do minimalizowania znaczenia zachowania sprawcy czynu zabronionego po jego dokonaniu. Nie sposób bowiem zgodzić się z sugestią, że bez żadnego wpływu na wymiar kary ma pozostać fakt niezwłocznego zgłoszenia się sprawcy przestępstwa do organów ścigania i podanie się odpowiedzialności za popełniony czyn, że nie warto przyznawać się do przestępstwa, nie warto mówić prawdy w toku procesu, bo takie zachowanie i tak nie będzie miało żadnego znaczenia dla oceny postawy sprawcy czynu zabronionego i nie zostanie uwzględnione przy poziomym stosowanej represji, której współmierność musi przecież uwzględniać również taką postawę, obrazującą stosunek sprawcy do czynu, który popełnił.

Pozbawienie tych okoliczności jakiegokolwiek znaczenia z punktu widzenia wymiaru kary, prowadziłoby wprost do pominięcia wyraźnych w tym względzie dyrektyw kształtujących rozmiar represji karnej, a wynikających z treści art. 53 k.k., których znaczenie autor kasacji podkreślał przecież w sposób szczególny.

Jest przy tym sprawą oczywistą, że „kara dożywotniego pozbawienia wolności spełnia funkcję quasi-eliminacyjną i zasadniczo winna być orzekana wobec sprawców przestępstw, którym trudno przypisywać możliwości resocjalizacyjne, a nadto w sytuacji istotnego braku okoliczności łagodzących. Karę taką orzeka się wobec oskarżonych ocenianych wyjątkowo negatywnie na tle sprawców podobnych przestępstw. Jest ona karą o charakterze izolacyjnym, zabezpieczającym społeczeństwo przed niebezpiecznymi sprawcami najpoważniejszych przestępstw, powinna być traktowana jako kara o charakterze wyjątkowym, a stosowana wobec sprawców najbardziej zdemoralizowanych, co do których osiągnięcie celów wychowawczych kary jest co najmniej problematyczne” (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 28 kwietnia 2017 r., sygn. akt II AKa 41/17; tak również wyrok SA w Warszawie z dnia 7 grudnia 2015 r., sygn. akt II AKa 333/15). Jednak przesłanki uzasadniające sięgnięcie po tę szczególną karę w odniesieniu do konkretnego sprawcy, muszą zostać ustalone i umotywowane przy uwzględnieniu wszystkich dyrektyw wymiaru kary sformułowanych przez ustawodawcę.

Prymat wychowawczego oddziaływania na osobę oskarżonego, jak podniesiono już wcześniej, należy zatem rozumieć jako istotny punkt wyjścia do rozważań w przedmiocie wymierzanej kary (w znaczeniu jej rodzaju oraz wysokości), przy jednoczesnym powiązaniu z pozostałymi ustawowymi dyrektywami wymiaru kary, odniesionymi do ustalonych w sprawie konkretnych okoliczności o charakterze przedmiotowym i podmiotowym, nie zaś jako nakaz pobłażliwego, tu: łagodniejszego potraktowania tego typu sprawcy wyłącznie w powodu jego wieku.

Jednak, w odniesieniu do skazanego K. M. to właśnie te okoliczności, które ustawodawca wymienił nie tylko w art. 54 § 1 k.k., ale również w art. 53 k.k. – prawidłowo ocenione – zdecydowały o uznaniu za współmierną kary w takiej postaci jaką ukształtował wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 stycznia 2019 r., sygn. akt II AKa (...). Niezależnie bowiem od eksponowania statusu skazanego jako młodocianego w części motywacyjnej tego rozstrzygnięcia, analiza ustaleń poczynionych jeszcze przez sąd *meriti* w zakresie przesłanek wymienionych w przepisie art. 53 k.k. prowadziła do wniosku, że w istniejących realiach sprawy właśnie karę dożywotniego pozbawienia wolności należało uznać za rażąco niewspółmiernie surową.

Takie też przekonanie uzasadniało oddalenie kasacji wniesionej w tej sprawie.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.